

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 września 2018r. około godziny 09:30 na wysokości nr 2 ul. (...) w W. obwiniony J. P. prowadził sprzedaż owoców i warzyw, częściowo rozstawiając stoisko na jezdni, częściowo zaś prowadząc sprzedaż z samochodu. W tym czasie służbę patrolową pełnili funkcjonariusze Straży Miejskiej A. P. i K. R., którzy podjęli wobec obwinionego interwencję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań A. P. (k. 35) i K. R. (k. 35-36), a także na podstawie: notatki (k.1-2), wydruku (k. 5).

Obwiniony J. P. nie składał wyjaśnień.

Sąd obdarzył wiarą w całości zeznania **A. P. (k. 35) i K. R. (k. 35-36)** – Sąd miał na uwadze, że świadkowie są dla obwinionego osobami obcymi, z tych też przyczyn, zdaniem Sądu, nie mieliby oni interesu w tym, by złożyć zeznania niezgodne z prawdą.

Nie budziły wątpliwości pozostałe dowody i dokumenty, zgromadzone w aktach sprawy, mające postać: notatki (k.1-2), wydruku (k. 5), danych o karalności (k.28), informacji o wykroczeniach (k.29) – w ocenie Sądu dokumenty te zostały sporządzone każdorazowo przez osobę do tego uprawnioną, z zachowaniem rygorów formalnych, z tych też przyczyn Sąd nie znalazł podstaw, by dokumentom tym odmówić wiary.

J. P. został obwiniony o to, że: w dniu 10 września 2018r. około godziny 09:30 na ul. (...) w W. prowadził sprzedaż owoców i warzyw na terenie należącym do gminy poza miejscami do tego wyznaczonymi przez właściwe organy gminy, **tj. o czyn z art. 60³ § 1 k.w.**

Sąd zważył, co następuje:

W art. 60³ kw zostało stypizowane wykroczenie polegające na prowadzeniu sprzedaży na terenie należącym do gminy lub będącym w jej zarządzie poza wyznaczonym do tego miejscem. Przez prowadzenie sprzedaży należy rozumieć zarówno stałe, jak i tylko okazjonalne oferowanie do sprzedaży towarów konsumentom. Dyspozycję powołanego przepisu wypełni wyłącznie przeprowadzanie w niedozwolonym miejscu transakcji sprzedaży, przez które należy rozumieć sprzedaż w ujęciu kodeksu cywilnego (zgodnie z art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę). Zawieranie wszelkich innych transakcji (np. darowizny czy wymiany) nie prowadzi do realizacji znamion wykroczenia.

Jak wynika z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Do zadań własnych gminy należą zatem m.in. sprawy targowisk i hal targowych (art. 7 ust. 1 pkt 11 ustawy o samorządzie gminnym). Jak z kolei wynika z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, opłatę targową pobiera się od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, dokonujących sprzedaży na targowiskach, przy czym targowiska zdefiniowano w ustawie szeroko, jako wszelkie miejsca, w których jest prowadzona sprzedaż (art. 15 ust. 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych). Organem właściwym do wydawania aktów prawa miejscowego jest rada gminy, a właściwą formą podjęcia decyzji o wyznaczeniu miejsc na targowiska jest uchwała (art. 41 ust. 1 i art. 40 ust. 2 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym). W przypadkach niecierpiących zwłoki przepisy porządkowe może wydać także wójt, w formie zarządzenia (art. 41 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym), które podlega następnie zatwierdzeniu na najbliższej sesji rady gminy. Traci ono moc w razie odmowy zatwierdzenia bądź nieprzedstawienia do zatwierdzenia na najbliższej sesji rady gminy

(art. 41 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym). Warunkiem realizacji znamion wykroczenia jest skorzystanie przez gminę z prawa wyznaczenia miejsc przeznaczonych do prowadzenia sprzedaży - jeśli takich miejsc nie wyznaczono, nie jest możliwe dopuszczenie się wykroczenia na terenie należącym do danej gminy bądź będącym w jej zarządzie (vide M.-W. A., Komentarz, WK 2015).

W realiach niniejszej sprawy zeznania świadków w połączeniu z materiałem zdjęciowym doprowadziły Sąd do przekonania, iż obwiniony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Jednocześnie Sąd uznał, że społeczna szkodliwość zarzucanego obwinionemu czynu nie przekracza stopnia, umożliwiającego wymierzenie kary nagany. Jak podkreśla się w doktrynie, społeczna szkodliwość czynu to jego materialna cecha, materialny substrat, czyli ujemna społecznie treść. Wprawdzie ustawodawca, formując przepisy karne, obejmuje nimi, co do zasady, czyny o ujemnym ładunku społecznym, skoro jednak obok wymogu bezprawności żąda dla odpowiedzialności prawnej jeszcze szkodliwości społecznej danego zachowania, to należy przyjąć, że wykazanie bezprawności oznacza z założenia także społeczną szkodliwość danego zachowania, której nie trzeba odrębnie wykazywać, ale ponieważ społeczna szkodliwość może być różna, to in concreto nie można wykluczyć jej braku mimo bezprawności zachowania. Należy to już jednak ustalić na podstawie okoliczności danego zdarzenia. W odniesieniu do wykroczeń szkodliwość społeczna czynu jest stopniowalna, co wynika z treści art. 47 §6 kw. Jeżeli zatem uwzględni się ratio legis danej normy karnej i przedmiot ochrony danego przepisu, to może in concreto okazać się, że określone zachowanie, z uwagi na okoliczności, w jakich nastąpiło, albo nie godzi bynajmniej w ów chroniony przepisem przedmiot, a więc nie może też być społecznie szkodliwe, albo godząc w niego, jest jednak, z uwagi na te okoliczności, pozbawione owej szkodliwości. W doktrynie zostało wskazane wprost: „Jeżeli zatem np. prowadzący pojazd, wracając w późnych godzinach nocnych do domu, zatrzymuje się, aby nabyć produkty żywnościowe na posiłek, przy sklepie całodobowym, mimo że umieszczono tam zakaz zatrzymywania się, to narusza art. 92 § 1 kw. Ale na czym ma polegać szkodliwość społeczna jego zachowania? Przepis art. 92 kw umieszczony jest wśród przepisów przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu w komunikacji, zatem to one są tu przedmiotem ochrony, jednak podane okoliczności wskazują, że ani porządek, ani bezpieczeństwo w komunikacji, z uwagi na porę, w jakiej nastąpiło zatrzymanie pojazdu, nie doznają tu żadnego uszczerbku. Nie można zaś szkodliwości społecznej czynu sprowadzić jedynie do faktu samego naruszenia przez daną osobę przepisu, skoro sens tej normy, jej ratio legis i dobra, które ma ona chronić, nie zostały naruszone, a naruszenie przepisu to bezprawność zachowania, zaś art. 1 § 1 kw żąda jeszcze szkodliwości społecznej tego konkretnego zachowania.” Zatem nie jest wykluczone ustalenie, że czyn będący formalnie bezprawnym, jako naruszający normy prawa wykroczeń, wypełniający znamiona określonego wykroczenia, może być pozbawiony cechy społecznej szkodliwości, a tym samym nie stanowić jednak wykroczenia (podobnie np. T. Bojarski (w:) T. Bojarski, J. Michalska-Warius, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2007, s. 29) (vide za: G. T., Komentarz, Lex 2013).

Sąd uwzględnił, że obwiniony działaniem swoim naruszył wyłącznie dobro w postaci waloru estetycznego ulicy. Obwiniony nie wyrządził szkody, nie naruszył ciężących na nim obowiązków ani reguł ostrożności, zaś jego motywacją było uzyskanie w sposób legalny środków na życie. Sąd w sposób szczególny miał na uwadze, że obwiniony oferował do sprzedaży owoce i warzywa, a zatem produkty, w stosunku do których od lat prowadzona jest w mediach szeroka kampania społeczna, zachęcająca do ich regularnego spożywania jako zdrowej alternatywy dla diety ciężkostrawnej. Tym samym wszelkie działania, umożliwiając obywatelom nabywanie warzyw i owoców, w tym poprzez sprzedaż ich w miejscach łatwo dostępnych choćby dla osób wracających z pracy, uznać należy za przyczyniające się do poprawy zdrowia publicznego i kondycji zdrowotnej społeczeństwa, co w konsekwencji wpływa na obniżenie wydatków publicznych na leczenie chorób związanych ze złą dietą. W końcu zaś obwiniony działaniem swoim nie pozbawił innych osób ich własności, podobnie jak i brak jest jakichkolwiek dowodów na to, by używał on niesprawnych przyrządów pomiarowych bądź oferował do zakupu warzywa i owoce złej jakości. W doniesieniach medialnych brak jest też informacji, by doszło do masowego zatrucia warzywami czy owocami na terenie W.. Tym samym Sąd przyjął, że obwiniony działaniem swoim nie spowodował żadnego zagrożenia. Nadmienić w tym miejscu godzi się, że Sąd nie stwierdził, by organy ścigania faktycznie ścigały sprawców czynów stwarzające w ocenie Sądu realne

niebezpieczeństwo dla osób korzystających z chodników, a polegających na jeździe po chodniku przez rowerem wbrew warunkom art. 33 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Obwiniony zagrożenia takiego, w ocenie Sądu, nie stworzył.

Zgodnie z treścią art. 36 §1 kw naganę można orzec wtedy, gdy ze względu na charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy należy przypuszczać, że zastosowanie tej kary jest wystarczające do wdrożenia go do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Zgodnie natomiast z art. 39 §1 kw w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można - biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy - zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego, które polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju (art. 39 §2 kw).

W realiach niniejszej sprawy Sąd – z uwagi na powołane powyżej okoliczności – doszedł do przekonania, że charakter i okoliczności czynu, przemawiają za nadzwyczajnym złagodzeniem kary i wymierzeniem obwinionemu kary nagany. W tym stanie rzeczy karę powyższą Sąd obwinionemu wymierzył. Sąd doszedł do przekonania, że kara innego rodzaju byłaby w realiach niniejszej sprawy niewspółmiernie rążąco surowa.

Mając zatem na uwadze całość powołanych okoliczności, Sąd orzekł, jak w wyroku.